

# Strzał w Dziesiątkę

Nr 7

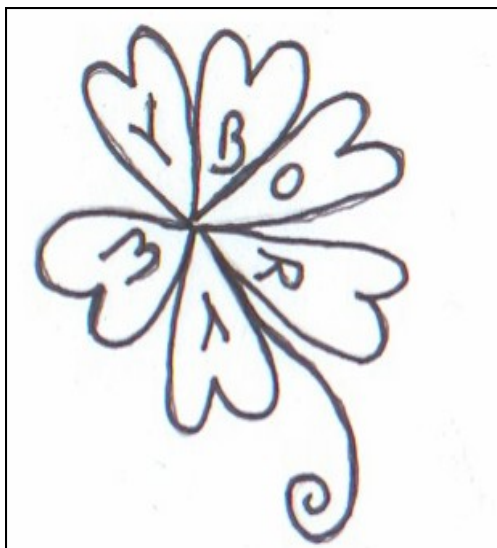
Miesięcznik Szkoły Podstawowej nr 10

Październik 2012

## Witamy

Nic nie wiemy na temat samorządu, bo jesteśmy dopiero w klasie trzeciej, a kandyduje się od czwartej. Ciekawe jesteśmy, kto został przewodniczącym, jakie złożył obietnice, i czy się z nich wywiąże. Chciałybyśmy wiedzieć też, czym się zajmuje samorząd szkolny. Mamy nadzieję, że z gazetki poświęconej temu tematowi wszystkiego się dowiemy. Czego i Wam życzymy. Oraz miłego czytania.

Emilia Cieślik, Agnieszka Wójcik  
i redakcja



A prze-wod-  
ni-czą-cym  
samorządu  
został

Michał Łabędzki

Wi-ce-prze-  
wod-ni-czą-cą

Gratulujemy Iga Gromska

## Czy warto?

Od dziecka słyszę : WARTO angażować się, WARTO się uczyć, WARTO pokonywać własne słabości...

Czy warto uczestniczyć w pracy samorządu szkolnego? Tak naprawdę praca w samorządzie nie należy do najłatwiejszych. Trzeba poświęcić często swój prywatny czas i zamiast kopać piłkę na boisku szkolnym zastanowić się, jak to boisko unowocześnić.

A potem trzeba jeszcze swoje pomysły przeformułować. Czy jest to świetna zabawa, sposób na lepszy stopień z zachowania? A może jednak próba zawalczenia o coś ważniejszego? Na przykład przekonanie uczniów, że szkołę można polubić, że dzieje się tu wiele cieka-

wych rzeczy, że można coś zmienić, zamiast jęczeć rano: O nie, znowu do budy! Wiele jednak zależy od dorosłych: dyrekcji, nauczycieli. Praca w samorządzie to nie tylko wymyślanie nowych pomysłów, nie zawsze trafionych, jak ten, by nauczyciele mł

nie pytali, nie robili sprawdzianów i po prostu pozwalali nam „zostać zielonymi” przez cały rok szkolny. Obietnice wyborcze trzeba później realizować. Rolą samorządu jest zapewnić im pomoc uczniów w realizacji pomysłów. A samorząd może wiele. Stawka jest wysoka- nasze dobre samopoczucie w szkole i przekonanie, że jeśli czegoś bardzo się pragnie, można to osiągnąć. Warto się angażować w sprawy własnej szkoły? Moim zdaniem - WARTO! jak ten, by nauczyciele mł



## Kto będzie nami samorządził

Michał Łabędzki	62 głosy
Iga Gromska	43
Stefan Wydra	33
Bartosz Zubiak	32
Sambor Chmielewski	32
Bartosz Oczkowski	29
Agata Borsuk	29
Kamila Babicz	28
Alicja Sadowska	28
Michał Stelmaszczyk	26
Zuzanna Zielińska	24
Szymon Gumieła	23
Maksymilian Seweryn	20
Sandra Wolińska	19
Maria Kasprzyk	19
Dorota Małysz	18
Mateusz Wąsik	17
Maria Kozak	17
Jan Wrona	16
Jakub Latała	15
Karolina Olszak	12
Wiktoria Tadla	12
Dominika Szychiewicz	12
Paulina Bekiesza	12
Julia Łuczkiewicz	10
Julia Zachwatowicz	8
Wiktoria Suchodół	7 głosów



## Deszcz pieniędzy, czyli obietnice wyborcze

Wywiad z Szymonem Gumiełą - kandydatem do samorządu szkolnego

**Redakcja:** Chcielibyśmy przeprowadzić wywiad na temat twoich obietnic wyborczych. Jak zamierzasz zrealizować pierwszą? Chcesz ustawić co najmniej jedną ławkę pod każdą salą.  
**Szymon Gumieła:** Zamierzam wygospodarować pieniądze z budżetu szkoły na ławki, abyśmy nie musieli siedzieć na podłodze.

**R:** Przecież jako uczeń nie masz dostępu do szkolnych pieniędzy, a ławek nie wolno ustawiać pod salami, ponieważ jest to niezgodne z zasadami BHP. A jak chcesz odpalić łącze radiowe?

**S.G:** Myślę nad głośnikami, co najmniej jednym na korytarzu. Będą przez nie podawane komunikaty, dotyczące zmian w planie lekcji. I jeszcze będę organizował więcej zabaw i dyskotek.

**R:** Po co, skoro i tak mało osób na nie przychodzi?

**S.G:** Większość osób przychodzi...

**R:** I podpira ściany! Po co je organizować?

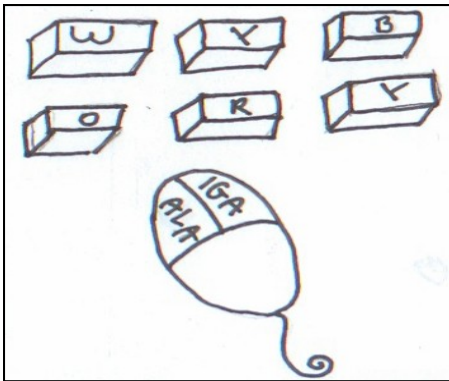
**S.G:** Jak będą ciekawsze i nie będzie leciała muzyka jak z PRL-u (śmiech redaktorów) to będą przychodzić.

**R:** Mamy nadzieję, że uda ci się spełnić chociaż część obietnic wyborczych.

Komentarz redakcyjny:

*Naszym zdaniem Szymon nie może zakupić ławek z budżetu szkoły - tylko dyrekcja może nim dysponować. Głośniki też kosztują... Owszem, Szymon ma wpływ na liczbę urządzanych dyskotek, ale nie na frekwencję na nich. Jeżeli będziemy przychodzić - dyskoteki będą organizowane./mk ks bo zz*





## Obietnice do (nie)spełnienia

Nikt wam nie da tyle, ile ja wam obiecuję.

Wybory do samorządu to tradycja naszej szkoły już od wielu lat. Jednak co zrobić, by być przewodniczącym samorządu? Po prostu spisać obietnice, które podobają się wyborcom. Nieważne, czy to się da spełnić, czy nie. Jeśli napiszesz, że kiedy będziesz przewodniczącym, załatwisz bezpłatną wycieczkę do Australii i będziesz przy tym bardzo przekonujący, niektórzy ludzie to kupią. Ale wystarczy obiecać mniejszą ilość zadawanych prac domowych, krótsze lekcje i dłuższe przerwy, i będzie dobrze. Rzadsze, niż wcześniej są obietnice o wyprawie na księżyc. Kandydaci wymyślają coraz bardziej realistyczne.

W tym roku wygrał Michał Łabędzki, który nie obiecał nic. Dzięki temu nie ma obowiązku niczego spełniać. zz

## Plakaty wyborcze

czyli sól w oku rywali

Wybory to najważniejsze wydarzenie towarzyskie w szkole. Odbywają się co roku i prawie każdy chce kandydować. 24 września rozpoczęło się wybieranie przewodniczącego samorządu szkolnego. Każda klasa dostała kartki z listą kandydatów i na lekcjach wychowawczych dokonywała wyboru. W naszej klasie 5a, chłopaki spierali się, kto ma lepszą kampanię wyborczą. Doszło do tego, że jeden z nich tak chciał wygrać, że powiesił swój plakat w toalecie. Kłótnia trwała prawie tydzień. W tym czasie wylądowało w koszu kilka plakatów i ulotek. Walka trwała. as jd

Przeszliśmy się po szkole w czasie kampanii wyborczej i podziwialiśmy plakaty, na których kandydaci składali obietnice wyborcze. Zadawaliśmy sobie pytanie: czy tak trudno wykonać plakat przyciągający wzrok, wyróżniający się i przekonujący dla wyborców? Okazuje się że tak. Wiele było nieczytelnych. Na małych kartkach, z bładymi kolorami, bez elementów je wyróżniających wśród innych. Przyciągały wzrok zwłaszcza: plakat Michała z VIc, ze względu na kolory - zupełnie inne niż u większości ale - niestety - brakowało nazwiska kandydata; plakat Ali Sadowskiej z Va ze względu na zdjęcie, ale brak było tam konkretnych oraz prawdziwy wzór tak w formie, jak i treści - Iga Gromska z VIb: odpowiednie kolory, same konkrety. Nic dodać nic ująć. Uczmy się sztuki przyciągania uwagi właśnie od nich. mk







## Pozegnaliśmy lato

Jesień przyszła w niedzielę 23 września. A w piątek 28 września na boisku odbył się festyn z okazji pożegnania lata. Organizatorem był Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wspólnie z naszą szkołą. Była trampolina, na której skakały dzieci, dmuchana zjeżdżalnia, na której można było się wyszaleć, popcorn, wata cukrowa, konkursy, odtwarzanie średniowiecza, robienie kwiatków z origami i jeszcze wiele różnych atrakcji. Były dzieci z różnych szkół i każda szkoła występowała na scenie, nawet nasza szkoła. Dzieci, które brały udział w konkursach otrzymywały nagrody. Pierwszy konkurs polegał na tańczeniu w parach na jednej rozłożonej gazecie. Drugi konkurs na odpowiadaniu poprawnie na zadawane przez policjantów pytania, związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Po pierwszym występie panie rozdawały słodycze. Warto było pójść na festyn. wch

Na festynie „Pożegnanie lata” było bardzo dużo atrakcji, między innymi pokazy taneczne. Najbardziej podobał mi się taniec dwójki dzieci, ponieważ można było skupić się na jednej parze. W drugim występie cała scena była zajęta, więc trzeba było patrzeć raz na lewą część sceny, raz na prawą. Festyn średnio mi się podobał, bo wszyscy chcieli brać udział w konkursach, więc gdy jakiś został ogłoszony, dzieci się przepychały. aw

Jesień już nadeszła  
ubieramy się  
w cieplejsze swetry  
i kurtki  
wspominamy  
gorące lato  
gwiazdy na niebie  
kolorowe kwiaty  
i ładną pogodę...  
kk



Gazetka Szkoły Podstawowej nr 10 ul. Kalinowszczyzna 70 Lublin  
strzalwdyche@wp.pl

**Sekretarz redakcji:** Iga Gromska

**Zespół redakcyjny:** Wiktoria Chruścicka, Emilia Cieślik, Julia Dąbrowska, Natalia Kierniej, Katarzyna Kosior, Maria Kozak, Michał Łabędzki, Alicja Sadowska, Karolina Stelmaszczyk, Agnieszka Wójcik, Zuzanna Zielińska, Julia Zachwatowicz.

**Skład komputerowy:** Bartosz Oczkowski, Irena Iwanicka

**Opiekunka,** czyli palec wskazujący **redakcji:** Irena Iwanicka

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania, skracania tekstów i nadawania im własnych tytułów.